

Gazeta Gdańska.

Przedpłata kwartalna na pocztę 3,15 mk., z odnośnieniem do domu przez listowego 3,60 mk. — Ogłoszenia przyjmuje się po 30 fen. za jednolamowy wiersz petytowy. — „Gazeta Gdańska” wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt katolickich. — Poczta konto ciekowe Nr. 5124 w Gdańsku. — Adres: „Gazeta Gdańska” — Danzig, Postschlösschen 188.

Telefon 2650.

Redakcja i ekspedycja Grobla Przedmiejska (Vorstadtischer Graben) 49.

Telefon 2650.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Rok XXIX.

Gdańsk, na wtorek, dnia 8-go lipca 1919.

Nr. 144

Czy temu nie można zapobiedz?

Państwa zachodnie w układach pokojowych przyznały Polsce kolej w państwie gdańskim i Prusach Królewskich. Co do kolei żelaznej należy, powinno zostać na miejscu.

Tymczasem inaczej się dzieje. Z najwiarogodniejszego źródła dowiadujemy się, że wywożą wszystko. A więc szyny żelazne, podkłady (Eisenbahnschwellen), wszelkie żelastwo mniejsze do łączenia szyn, motory elektryczne i maszyny dynamo wydobywają z elektrowni kolejowych i wywożą do Pomeranii i Brandenburgii. Przez to ruch kolejowy pod względem technicznego bezpieczeństwa jest wątpliwy w dotychczasowych rozmiarach.

Żeby się tak dalej nie działo, leży nietylko w interesie państwa gdańskiego i Polski, ale także i w interesie podróżującej ludności, a przede wszystkim urzędników i robotników kolejowych.

Jak wiadomo, Polska zobowiązała się przyjąć wszystkich urzędników i robotników kolejowych. Ale cóż będzie, kiedy tutaj wszystko powywożą? Wtedy nie będzie pracy i Polska zobowiązania swego nie będzie mogła dotrzymać.

Dlatego właśnie robotnicy i urzędnicy sami tego dopilnować powinni. Mają swoje związki, mają swoje rady urzędników i robotników (Beamten- und Arbeiteräte). Niech one się zbiorą i postarają, aby zaprzestano wywozu. Bo inaczej będzie głód i bieda wśród robotników kolejowych.

Jest to jedyny sposób i rada.

Niech do niej stosują się ci, którzy nas codziennie zasypują pytaniami, jak wywożeniu temu zapobiedz.

Jeśli robotnicy i urzędnicy sami nie pomogą sobie i nie zaprotestują energicznie, oraz nie uniemożliwią wywozu, wtedy ucierpią na tem najgorzej.

Samopomoc — to najlepsza pomoc.

Więc dalej do dzieła.

Nie dajcie wywozić tego, co Wam do pracy koniecznie potrzeba.

Jak wysokie podatki Niemcy będą musieli płacić.

Radca sprawiedliwości Bamberger, Niemiec, dokładnie opisuje, ile długu Niemcy mają, jak wysokie podatki będą płacili, by dług oprocentować i z czasem spłacić. Nader smutny obraz się nam przedstawia.

Dług Niemców wynosi do czasu 190 miliardów; aby tę sumę oprocentować, potrzeba rokrocznie 9½ miljarda. Renty wdów i sierót po poległych i renty okaleczonych wynoszą na rok 4½ miljarda. Zwykle wydatki Niemców wynoszą 3¼ miljarda. Więc razem muszą Niemcy 17 miliardów na rok zebrać, by tylko procent za dług, renty i najpotrzebniejsze wydatki zapłacić. O spłaceniu tych ogromnych długów tu jeszcze nie ma mowy.

Weźmy np., że w Niemczech pozostanie po zawarciu pokoju 60 milionów ludzi, to muszą te 60 milionów 17 miliardów samego podatku dochodowego (Einkommensteuer) płacić. Uczyni to na każdą głowę rocznie 283 mk. Do tego dochodzą koszty wojenne przez koalicję Niemcom nałożone. Niemcy sami byli gotowi zapłacić 100 miliardów; koalicja zapewne zażąda daleko więcej. Lecz już te 100 miliardów wymagają dalsze 2 miljardy procentu na rok: to uczyni na głowę każdą 33 mk. Doliczmy do powyższej sumy 283 mk. jeszcze te 33 mk., to musi każdy Niemiec rokrocznie dochodowego podatku płacić 316 mk.

Rodzina składająca się z 6 osób np. będzie musiała płacić 6 razy 316 czyli 1896 marek. Podług dochodowego podatku oblicza się wszystkie inne, np. gminne (Kommunalsteuer), powiatowe (Kreissteuer) i t. p., a te w Niemczech są okropnie wygórowane aż do 360 proc. w niektórych miejscowościach. Jeżeli się wszystkie te podatki obliczy,

to tak ogromna suma się wykaże, że człowiekowi włos na głowie staje. Dalej trzeba też o spłaceniu ogromnych długów pamiętać; to znów podwyższy podatek o kilkanaście marek.

Nikt nie jest w stanie tak wielki podatek płacić, kiedy się przed bankructwem a rodzinę przed biedą chce zachować. Miljonerzy i ci, którzy przez wojnę się zubożeli, już swe pieniądze po większej części szczęśliwie przedostali za granicę. Te dochody już przepadły dla skarbu niemieckiego. Kto więc ma płacić owe wielkie podatki? Lud ubogi, ten lud, który chleb codzienny ciężką pracą zarabiać musi. Więc niemiecki robotnik, rzemieślnik, kupiec, rolnik będzie musiał pracować, aby wszelki zarobek na długi państwa oddawać, a sam z rodziną musi w ubóstwie żyć. Tak wygląda przyszłość w Niemczech.

Ci, którzy przez wojnę nieszczęsną długi te ogromne porobili, z milionami swemi się ulotnili, a ty ludu niemiecki teraz pracuj i płac owe długi, tak płac i płacz. Och, smutna to dola ludu tego.

Projekta uzdrowienia finansów w Polsce.

Minister skarbu, Karęciński, ogłosił broszurkę, w której proponuje aby system monetarny w Polsce oprzeć na walucie francuskiej. Jednostka monetarna krajowa ma mieć tę samą wartość co frank. Jest jasne, że każde takie określenie rządu polskiego może mieć znaczenie jedynie w zastosowaniu do rynku krajowego. Na targach zagranicznych atoli jednostka monetarna polska podlegać będzie zmianom kursu, który zależnym w końcu będzie od ukształtowania się bilansu płatniczego Polski, a więc od tego, ile Polska będzie miała do zapłacenia państwu zagranicznemu lub od nich do żądania. Myśli swoich Karęciński nie rozprawił. Zgromadzenia, o które chodzi, czy mamy się oprzeć na systemie waluty złotej, jaką mają Niemcy, Austria, Rosja, lub czy Polska ma przystąpić do unii łacińskiej, która istnieje w państwach, gdzie obiegają z kursem przymusowym złote i srebrne monety, wcale nie poruszył. Doświadczenia z ostatnich lat pokojowych wykazały nadmierny rozwój stosunków handlowych w krajach złotej waluty a do pewnego stopnia prześcignęły te kraje państwa należące do unii. Myśl, by jednostkę krajową nazwać lechem lub złotym polskim, została zaniechana, jeżeli wiadomość podana w „Berliner Tageblacie” z 19-go czerwca t. r. polega na prawdzie, że jednostka monetarna ma być guldenem. Nie bardzo w to wierzę, że istotnie gulden został wybranym. Gulden według kursu pokojowego miał wartość mniej więcej tę samą, co rubel, co duńska korona, zatem mniej więcej podwójną wartość franka lub marki. Jako jednostkę podstawową odmówiłbym guldenowi prawa obywatelstwa, jednostka wydaje mi się za wielka. W przeliczaniu marki i franka stanowiłyby odpowiedniejsze jednostki monetarne. Sprawdzenia tej wiadomości należy odczekać.

Broszurka Adamczewskiego rzuca całą masę myśli, niestety i tutaj nie ma żadnego dokładnego systemu, a propozycja końcowa, aby przy przeprowadzeniu konwersji, to jest zmiany pieniądza, jednakową miarę zastosować do listów hipotecznych i wkładów, a wszelkie straty z zmiany powstałe ponosił skarb polski lub Bank biletowy, idzie stanowczo za daleko. Ponoszenie wszelkich strat z konwersji, jest moim zdaniem niewykonalne. Według obliczenia dyrektora Rawłowskiego wynosił obieg środków płatniczych na obszarze kongresówki pół miljarda rubli, polskich i niemieckich marek było za 1 miliard, ½ miljarda przypadało na korony.

Na obszar Księstwa Poznańskiego i Prus Zachodnich przypadnie odpowiednio do całej sumy wypuszczonych w obieg środków płatniczych niemieckich około 1 miliard marek.

Kurs marki spada stale. Kurs dewizy niemieckiej wynosił w Zurychu per 1916: 0,36 — 0,36½ cent., jeżeli porówna się notowania z październikiem i listopadem 1916, kurs spadł o 82% lub 73% proc. W Holandii kurs z 50 florenów za 100 marek spadł

na około 39,75 cent. Ten stały spadek kursu dowodzi, że zagranica niema zaufania do środków płatniczych niemieckich. Niemcy przechodzić będą musiały czasy najgorszych przesileń gospodarczych.

Dr. Mieczysław Jankowiak.

Dokończenie nastąpi.

Przegląd polityczny.

Autonomja dla Śląska.

Według „Voss. Ztg.” są układy w biegu pomiędzy gabinetem pruskim a rządem niemieckim celem ewentualnego udzielenia autonomji prowincji śląskiej.

Amerykański kredyt dla Niemiec.

Krążą pogłoski, że Stany Zjednoczone są gotowe do udzielenia Niemcom wielkiego kredytu na zakupienie towaru, gdy zniosą blokadę.

Włochy zrezygnowały z południowego Tyrolu.

Włochy są podobno gotowe część południowego Tyrolu pozostawić przy Austrii, jeżeli ta się zgodzi na zupełną wojskową i gospodarczą neutralizację całego Tyrolu, tak, że Włochy otrzymałyby zupełną wolność ruchu przechodzącego z Niemcami i portami Adrii.

Zawieszenie broni pod Rygą.

Naczelnny sztab bałtyckiej straży krajowej w Rydze donosi: Boje łotyskich i estońskich wojsk ukończyły się 2-go lipca. Zawarto zawieszenie broni pod następującymi warunkami: Niemieckie wojska i straż krajowa opuszczają Rygę do 5-go lipca. Estończycy pozostają w teraźniejszej pozycji Mühlgraben — Stintsee — Jaegelsee. Ryga jest zajęta przez wojska łotyskie.

Sprawy polskie.

Uznanie rządu polskiego.

Z Paryża donoszą: Rumunja jak i Danja uznały rząd polski.

Jak przedstawia się handel Anglii z Polską?

W tej sprawie pisze angielskie czasopismo „British Export Gazette” co następuje: Zjednoczona Polska będzie jednym z najlepszych rynków zbytu średniej Europy, a mianowicie dla przedsiębiorczego umysłu angielskiego. Dla poparcia obustronnych stosunków handlowych wyda polska agentura handlowa i finansowa wkrótce eksportową książkę adresową. Organizacja ta utworzona zostanie przez polski wydział narodowy i przyłączy się do „Commission Internationale de Ravitaillement” w Londynie. Polska potrzebuje najwięcej towaru, a mianowicie białizny, ubrania, obuwie, nici, materiały rozpędowe dla przemysłu i t. d.

Wiadomości potoczne.

KALENDARZ na wórek, 8-go lipca:

Elżbiety kr.

Słońca wschód o godz. 3 48. zach. o g. 8 21.

Księżycy wschód o godz. 4 15. zach. o g. 12 8.

Gdańsk. Z dniem 1-go października r. b. ustąpi ze swego stanowiska prezydent naddirekcji kolejowej gdańskiej tajny radca Nimrott.

Wydzielanie żywności odbędzie się następująco: 1. Od poniedziałku 7-go do soboty 12-go lipca: a) Na marki 6 i 6K gdańskich kart żywnościowych dla dorosłych i dzieci, jak i marki 32 i 17K kart żywnościowych dla dorosłych i dzieci gmin sąsiednich po 250 gramów chleba do nabycia u piekarzy i handlujących chlebem.

Na wymienione marki w gminach sąsiednich sprzedają miejscowe przez landraturę przeznaczone składki: b) Na marki 7 gdańskiej karty żywnościowej dla dorosłych i dzieci, jak i na marki 33 karty żywnościowej dla dorosłych gmin sąsiednich po 500 gramów wyrobów młynarskich. c) Na marki

7K gdańskiej karty żywnościowej dla dzieci, jak i na marki 18K karty żywnościowej dla dzieci gmin sąsiednich po 500 gramów gryzu, płatków owsianych lub maki jęczmiennej dla dzieci podług zapasów w składach.

d) Na marki 8 i 8K gdańskich kart żywnościowych dla dorosłych i dzieci, jak i na marki 34 i 19K kart żywnościowych dla dorosłych i dzieci gmin sąsiednich po 250 gramów maki na zupę i to zupy obywatelskiej, zupy z kartofli, kaselskiej, nadreńskiej lub westfalskiej zupy podług zapasu w składach.

e) Na marki 9 i 9K gdańskich kart żywnościowych dla dorosłych i dzieci H-paczkę (H-Packung) sacharyny w cenach na paczkach wyznaczonych.

2. Od środy 9-go do soboty 12-go lipca: a) Na markę 10 gdańskiej dodatkowej karty żywnościowej dla ludzi ponad 60 lat, jak i na lewą połowę pnia dodatkowej karty żywnościowej dla ludzi ponad 60 lat w gminach sąsiednich po 250 gramów wyrobów młynarskich, do nabycia w składach kolonjalnych, które się zgłosiły. Prawą połowę trzeba starannie schować.

b) Na markę 11 gdańskiej dodatkowej karty żywnościowej dla ludzi ponad 60 lat 2 paczki sucharków po 125 gramów w cenie 44 fenigów za paczkę, do nabycia w składach następujących:

Gdańsk: Blank Marie, Holzraum 6. Claus, M., Altst. Graben 22, Eboff, H., Grüner Weg 9. Foth, Ida, Schüsseldamm 5b, Grossnik, Anna, Baumgartsche Gasse 29, Jochem, Ferd., Sandgrube 28, Knöffel, Emil, Langgarten 51, Kunkel A., Nonnenhof 8, Leiseder O., Wallgasse 3a, Machwitz W., Kohlenmarkt 35, Majewski, Haustor 5, Skwarra, Otto, Engl. Damm 27, von Schäwen, Langgarten 16, Schörök, Gr. Mühlengasse 4, Schröder Wilh., Petershagen 13, Stöllger A., Fleischergrasse 87, Uz, Richard, Junkergasse 5, Weide Otto, Mattenbuden 15, Wiens, J., Wiesengasse 1. **Stadtgebiet:** Strehlau A., Stadtgebiet 44, Templin, Schillingssasse 6. **Wrzeszcz:** Diebig, Paul, Brunshöfer Weg 28—29, Stark, Otto, Ahornweg 4, Starosta, Ernsthaußenstr. 12, Zeller, Hauptstrasse 101a. **Nowyport:** Kallweit M., Kirchenstrasse 6, Zobel Oskar, Schleusenstrasse 5. **Brzeźno:** Cohn, Max, Augustastraße 15. **Sidlice:** Folcher Rich., Unterstr. 16, Zebrowski, Karthäuserstrasse 78. **Sienna Huta:** Marquardt Rosa, Heubuderstrasse 10.

U handlarzy pozosale resztki marmelady, jarzyny konserwowanej i śledzi wolno sprzedawać bez znaczków. Handlarze mogą otrzymać jeszcze beccki śledzi, o ile zapas starczy, do sprzedaży bez znaczków od naszego urzędu żywnościowego, Elisabeth-Kirchenstrasse 3, pokój 17-ty.

Marki przez handlarzy zebrane trzeba oddać odnośnym urzędom podziału, marki 10 dodatkowych kart żywnościowych w Nahrungskartenstelle Pfefferstadt 33/35 dom przedni pokój 4-ty.

BACZNOŚĆ!! Naszych Szanownych Czytelników, chodzących osobście po gazety, prosimy usilnie przynieść celem dokładnej kontroli zawsze kwit ze sobą. Bez kwitu gazety nie wydajemy. Ekspedycja „Gazety Gdańskiej”.

— **Towarzystwo Przemysłowców.** Zamierza się tutaj założyć towarzystwo przemysłowców, do którego mogą należeć samodzielnicy i niesamodzielnicy przemysłowcy i rzemieślnicy. Chętnych do wstąpienia do tego towarzystwa uprasza się o podanie swych adresów w ekspedycji „Gazety Gdańskiej”.

— **Znowu kradzież kolejarzy.** W Nowym Porcie już kilkakrotnie popisywali się różni kolejarze kradzieżami dokonywanymi na własności komisji żywnościowej. W czwartek w południe przy ranżerowaniu wagonów wejrzał przypadkiem policjant w lokomotywę przejeżdżającą obok niego z wagonami i o dziwo ujrzał w niej obok maszynisty zamiast węgla gromadę puszek. Było ich 16, każda po 12 funtów słoniny wędzonej. Razem 196 funtów, a więc prawie dwa centnary. Oczywiście, że natychmiast aresztowano maszynistę i palacza, oraz dwóch pomocników, spinających wagony. Chodzą pogłoski, że z winy kolejarzy zaginęło już szesnaście wagonów z żywnością dla Polski. Wdzięczni byłibyśmy rządowi kolei żelaznej w Gdańsku, gdyby zechciał sprostować, co w wieściach tych nieprawdziwe. Wszyscy Polacy bardzo się tem interesują.

Wejherowo. Zmarł tutaj po ciężkich cierpieniach pozasłużbowy sekretarz wydziału powiatowego Dombrowski.

Puck. 25-letni jubileusz urzędowania obchodził ks. Borna dnia 26-go z. m. jako proboszcz tułtejszej parafii.

Kościerzyna. Z powodu strzelaniny, podczas której kilkadziesiąt osób wtargnęło do więzienia, aby wymusić wypuszczenie pewnego więźnia śledczego, utworzono tutaj zbrojną straż obywatelską.

Z powiatu Sztumskiego. Rozmaicie podzialały warunki pokojowe na mieszkańców powiatu naszego. Podszczuwacze ludności niemieckiej z niesłychanym zapalem zwołują zebrania dla pozyskania stronników przy mającym się odbyć głosowaniu. Tysiące odezów rozchodzą się kolejną pocztą i za pomocą posłańców w obydwóch językach do każdej chaty. W szkołach rozdawano

obrzydlive kłamstwa anonimowe. — Naturalnie cały ruch toczy się przeciwko przynależności do tworzącej się Polski. Umyslnie sprowadzony mówca przybywa prawie do każdej wsi. Komu znane kłamstwa wojenne, nie dziwi się obrażającym wymysłom w owych różnokolorowych papierach. Nawet stronnictwo katolickie niemieckie zapomniało czasy okropnego „Kulturkampfu” — chwali rządy niemieckie a gani polskie.

Powiat nasz otoczony z trzech stron ewangelicko-niem. ludnością. Władze niemieckie z niesłychaną zawziętością zmuszają ludność do zniemczenia się. Osobistości o słabszym charakterze zubojećniały dla swojej prawdziwej narodowości — nawet występują wrogo przeciw własnym ziomkom. Nie wierzą w dobre rządy tworzącej się Polski i z pewną przyjemnością przyjmują obrażające i kłamliwe ogłoszenia niemieckie. Zastanówcie się nad błędnym postępowaniem. Trudno w krótkiej korespondencji rozpisywać się o mylnych zapatrywaniach przeciwników naszych względem dawnej i odradzającej się Polski. Historia wykazuje, że nad gwałtownym rozdarciem Ojczyzny naszej bolał świat cały i wszędzie przyjmowano gościnnie jej wygnanców. Teraz świat cały stanął przeciwko Niemcom.

Czy nie dosyć doznał każdy Polak krzywd i upokorzenia w kraju prusko-protestanckim? Wiele w razie głosowania broniemy naszej Ojczyzny, w której mamy dużo ziemi i chleba własnego.

Warunki pokojowe układali mądry ludzie — winni znać ważność połączenia Gdańska z całą Polską o ile możliwości do Czarnego Morza. — Gdańsk na Malbork łączy trzy tory kolejowe z tworzącą się Polską. Pierwszy na Mławę z Warszawą, drugi przechodzi przez Kwidzyn, Grudziądz, Toruń do Poznania i Warszawy, trzeci przez Olsztyn, Białystok, Brześć Litewski do Kijowa i Odessy. Owe wielkie łączniki przemysłowo-handlowe przechodzą przez powiaty malborski, sztumski, suski. — Czyż wobec teraźniejszej żywności niemieckiej można uważać przy nieudanem głosowaniu, aby owe koleje przechodziły przez obcy kraj?

Fale namiętności narodowej wzrosły niesłychanie na myśl głosowania. Uspokoją się powoli. Korzyść należenia do wielkiej Polski bez płacenia kosztów wojennych w porównaniu do małej Rzeczypospolitej wschodnio-pruskiej wywołuje sympatię nawet u wielkiej części rozważniejszej ludności niemieckiej. Jeżeli wogóle będzie głosowanie, ma nastąpić po ustąpieniu urzędników a raczej wpływowych ludzi narodowości niemieckiej. Do tychże należą wszyscy urzędnicy reżymyjni, powiatowi, gminni, a u nas również księża i nauczyciele. Ileż czasu potrzeba dla usunięcia owych osób wpływowych? Dopóki nie od będzie się głosowanie, przejścia będą naprężone i niespokojne... Z poważnych powodów powinno należeć powyższe powiaty bez głosowania do Polski.

Susz. Przez wściekłego stadnika, napadnięty został na sąsiednich dobrach 16-letni pasterz. Rozgami rzucił stadnik chłopaka w górę, tak, że ten złamał sobie nogę. Potem rzuciło się wściekle zwierzę na bezbronnego. Matka pasterza, chcąc syna ratować, została także pokaleczona. — W jeziorze utopił się 3-letni syn wdowy Vierke stad.

Grudziądz. Naczelnny redaktor „Geselligera”, Dehler, odznaczający się wobec Polaków straszną nienawiścią, z powodu zmian stosunków skutkiem traktatu pokojowego — jak pisze Geselli-

ger — opuścił Grudziądz na zawsze. Szczęśliwej drogi!

Radzyn, pow. grudziądzki. Prezes filii Zjedn. Zaw. Polskiego w Radzynie nadesłał grudziądzkiemu „Przyjacielowi Ludu” następujące pismo: Kilku okolicznych obywateli ziemskich Polaków wypowiedziało prawie wszystkim swoim robotnikom od św. Marcina pracę. Wśród tutejszych robotników rolnych panuje z tego powodu żywe poruszenie a jako przyczynę tłumaczą sobie tem, że panowie ci nie chcą mieć robotnika zorganizowanego i spodziewają się dostać tańszego robotnika z Kongresówki lub Galicji.

Postępowanie tych obywateli w tym czasie przełomowym szkodzi w znaczne imierze sprawie polskiej i jest wodą na młyn dla przeróżnych niezdrowych agitatorów wśród robotników naszych. Czyż ci panowie nie zdają sobie z tego sprawy, jakie skutki takie postępowanie z robotnikami mieć może? Jeszcze jest czas naprawić popełniony błąd a tem samem wzburzone umysły uspokoić. Robotnik polski oczekuje od panów polskich przejęcia się prawdziwą myślą demokratyczną, dając wszystkim stanom przykład zgodnej pracy.

Dla robotników zaś naszych niechaj będzie hasłem: Łączmy się pod sztandarem Zjednoczenia Zaw. Polskiego i stańmy jak jeden mąż w szeregu dla uczciwej obrony interesów naszych.

Odszkodowania za kradzieże z okazji rewizji domowych przez wojsko zażąda rząd polski na mocy traktatu pokojowego. Poleca się zatem, by wszyscy, którzy zostali ograbieni, spisali swe straty i zapisali sobie dokładnie świadków, i to nie tylko świadków rewizji, lecz także świadków, którzy wiedzą, że skradzione rzeczy były w posiadaniu ograbionego.

Od Redakcji.

W. W. Milwin. W tej sprawie musi się Pan zwrócić do generalnej komendy w Gdańsku lub do ministerjum wojny w Berlinie.

Zebrania Towarzystw

odbędzie się:

w Gdańsku: Zebranie Tow. Młodzieży żeńskiej odbędzie się w poniedziałek, 7 bm. o godz. 7-ej wieczorem na sali Abstinenterhaus przy ulicy Szerokiej nr. 83. O liczny udział prosi Zarząd.

w Wrzeszczu: Zebranie Towarzystwa Ludowego „Gwiazda” odbędzie się w poniedziałek, dnia 7-go lipca o godz. 7-mej wieczorem na sali „Eschenhof” przy Eschenweg. O liczny udział prosi Zarząd.

w Wrzeszczu: Przyszła lekcja śpiewu Tow. Św. Cecylii odbędzie się we wtorek, dnia 8-go lipca o godz. 7-mej wieczorem na sali „Eschenhof” przy Eschenweg. O liczny udział prosi Zarząd.

w Wrzeszczu: Lekcja śpiewu kościelnego św. Cecylii we wtorek 8 bm. o godz. 7-mej na sali „Eschenhof” przy ulicy Eschenweg. O liczny udział prosi Zarząd.

w Lisewie: Posiedzenie Towarzystwa Nauczycieli Polaków powiatu chełmińskiego w sobotę, dnia 12-go bm. o godz. pół do 4-tej po poł. w Lisewie u p. Regowskiego. Zarząd.

Drukiem i nakładem „Gazety Gdańskiej” Jana Kwiatkowskiego w Gdańsku. Redaktor odpowiedzialny Henryk Wleczorkiewicz w Gdańsku.

1000 mk. nagrody.

W nocy z dnia 3 na 4. lipca skradziono mi rzeczy, bieliznę i złote rzeczy; kto mi złodzieja lub wskaże tak dnie poda, zebym go mógł sądownie do odpowiedzialności pociągnąć, dostanie wymienioną nagrodę.

Langowski, Am Schild 7 a.

Aukcja
we Wrzeszczu u spadcytora Zobel, przy Zobelweg.

W wtorek, dnia 8-go lipca 1919 o godz. 10-tej przed poł. sprzedam w skutek polecenia następujące przedmioty: 80 prawie nowych wag decymalnych z ciężarkami, 5 do 15 ctr. siły, 20 rozmaitych wozów roboczych, 14 wózków

Przedmioty te są używane. Obejrzyć można sobie jedną godzinę przed aukcją.

Józef Michaelson,
zaprzyślony rzeczoznawca, ustanowiony aukcjator, Gdańsk, Lastadie 39 a. Telefon 920.

Proszek czekoladowy

czyste kakao i cukier, fant po 28 mk. Paczki pocztowe poczynawszy od 5 funtów franko.

Wilhelm Ebner, Gdańsk.

Z powodu emerytury mam zamiar sprzedać natychmiast mój

dom

z oberżę i pomieszczeniami w powiecie Kwidzińskim. Wpłaty potrzeba 30000 mk. Zgłoszenia pod nr. 771 do eksp. „Gaz. Gdańskiej”.

Poszukuje
dzierzawy
domu z ogrodem i kawałka roli w Gdańsku lub okolicy.

Fr Kohnke
TROYL, Heubuderstrasse 23.

Sprzedam moją
posiadłość
w Wrzeszczu przy Eschenweg w pobliżu ulicy Głównej, składającą się z domu przed niego i ogrodowego o 2, 3 i 4 pokojach; posiadłość nadaje się na fabrykę lub drukarnię. Wpłaty potrzeba 25—30000 mk. Agenci wykluźni. Zgłoszenia pod nr. 763 do eksp. „Gaz. Gdańskiej”.

K o p e r t y
polecą
Gazeta Gdańska.

Gdańsk-Rynek Słanny

C y r k
Strassburger

We wtorek, 8 lipca
o godz. 7½ wieczor.

wspaniale
otwarcie
z obrzymim
programem.

Poprzednia sprzedaż bielizny: skład cygał
Kruger & Oberbeck,
ul. Przydziańska (Langgasse) 80.
Telefon 3282